

Osobista interwencja premiera!

BEZCENNA KOLEKCJA

ZWRÓCONA MIESZKAŃCOM?

Ekspozyty pochodzące z Zakładów Mechanicznych URSUS to nasze dziedzictwo i żywa historia, która musi być dostępna dla grona odbiorców zdecydowanie szerszego niż jedynie pracownicy Polskiego Holdingu Obronnego – napisał premier Mateusz Morawiecki w odpowiedzi na pismo radnych Prawa i Sprawiedliwości z Ursusa.

Wiele wskazuje na to, że zbliża się koniec wieloletniej batalii o udostępnienie kolekcji ekspozycji Zakładów Mechanicznych Ursus. Jak pisaliśmy w kwietniu, znajdują się one w gestii Polskiego Holdingu Obronnego. Niestety, w wyniku politycznych przepychanek nie były one dostępne dla mieszkańców Ursusa, Warszawy i całej Polski. Radni Prawa i Sprawiedliwości z Ursusa wystąpili z listem do premiera z prośbą o zajęcie się sprawą.

„My, radni Prawa i Sprawiedliwości, podobnie jak tysiące ludzi mieszkających w Ursusie, uważamy, iż zabytki, które obecnie znajdują się w rękach spółki skarbu państwa, jaką jest PHO, są dla Ursusa i jego mieszkańców bezcenne. Oprócz wymiaru historycznego, mają również wartość sentymentalną i nie powinny być przedmiotem handlu. Zostały stworzone dzięki ciężkiej pracy mieszkańców Ursusa, więc do nich powinny należeć, jako świadectwo wielkiego dzieła dla przyszłych pokoleń (...) Panie Premierze, dlatego też występujemy do Pana, jako do szefa

urzędu i jednej z najważniejszych osób w państwie, z prośbą o doprowadzenie do nieodpłatnego przekazania przez Polski Holding Obronny zabytkowej kolekcji po ZPC „URSUS” na rzecz mieszkańców dzielnicy Ursus m.st. Warszawy” – napisali rad-

Dla wielu pasjonatów polskiej techniki i motoryzacji wytwory fabryki mają dziś status nieomal kultowy” – czytamy w piśmie szefa rządu. Mateusz Morawiecki podkreślił wyjątkowe znaczenie Ursusa w historii walk z komunistycznym okupantem. „W pełni



fol. Wikipedia

ni, dodając, że muzeum będzie „skarbem ursuskiej społeczności”. W tym tygodniu premier Mateusz Morawiecki odpowiedział na list radnych z Ursusa. „Z entuzjazmem przyjąłem dążenia Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości w dzielnicy Ursus, dążące do pozyskania dla szerokiego grona odbiorców ekspozycji pochodzących z Zakładów Mechanicznych URSUS.

wspieram działania Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości w dzielnicy Ursus dążące do nieodpłatnego przekazania tego dziedzictwa na rzecz i pożytek wszystkich mieszkańców Warszawy. Zapewniam jednocześnie, że osobiście zaangażuję się w tę sprawę i podejmę wszystkie niezbędne działania, które są konieczne, aby wszystkie obiekty muzealne, również te całko-

wicie unikatowe, mogły cieszyć oko miłośników techniki i być jednocześnie przypomnieniem o patriotycznej tożsamości tej jednej z najważniejszych dzielnic Warszawy” – podkreślił premier. Przypomnijmy, że o sprawie pisaliśmy w kwietniowym wydaniu naszej gazety. Kolekcja jest wyjątkowa. Jak pisaliśmy, Fabryka ZPC „Ursus” zostawiła po sobie zbiór ok. 400 mniej lub bardziej drogocennych okazów. Wśród nich możemy znaleźć prototypy maszyn, silniki ma-

Zakładach hali produkcyjnej. Niestety, w ostatnich czasach, po za nielicznymi wyjątkami kolekcja jest niedostępna dla mieszkańców Warszawy.

Dla władz Ursusa, a także mieszkańców dzielnicy (do 1977 r. odrębnej gminy) kolekcja ma wartość sentymentalną.

Warto przypomnieć, że cały rozwój Ursusa koncentrował się wokół ZPC „Ursus”, a większość bloków mieszkalnych jakie powstały po wojnie była z przeznaczeniem dla pracowników fabryki.

Pomimo, że wartość kolekcji nie budzi wątpliwości, starania o przekazanie jej do dyspozycji dzielnicy było nieskuteczne. „Dla ludzi, którzy jak ja urodzili się w Ursusie, bądź są związani z dzielnicą od dekad, zabytki jakie pozostały po fabryce to przede wszystkim trzon naszej tożsamości, „melodia” przypominająca o czasach świetności Ursusa” – komentował dla Telegrafu24 radny dzielnicy Ursus Łukasz Nejman. „Dlatego też będziemy wspierać próby odzyskania kolekcji przez dzielnicę. Zarząd Dzielnicy nie może się poddawać. Klub PiS daje w tej sprawie władzom dzielnicy pełne wsparcie” – dodawał. Radni skierowali pismo do szefa rządu. Odpowiedź Mateusza Morawieckiego daje nadzieję na pozytywne rozwiązanie problemu – przyznają w rozmowie z naszym dziennikarzem.

OSTRZEŻENIE

Uwaga! Może zabraknąć wody!

To nie żart. We wtorek i środę (25 i 26 czerwca) w dzielnicy może zabraknąć wody. Ewentualnie może być bardzo niskie ciśnienie. Problem dotknie także Ursusa, choć nie tylko.

O sprawie poinformowało Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie. Jak czytamy w komunikacie „w związku z niezbędnymi do wykonania pracami eksploatacyjnymi polegającymi na

montażu urządzeń pomiarowych na magistrali wodociągowej w Alejach Jerozolimskich, od wtorku, 25 czerwca 2019 r., od godz. 9:00 do środy, 26 czerwca 2019 r., do godz. 21:00, nastąpi spadek ciśnienia wody lub jej całkowity brak”. Sprawa dotyczy

między innymi Ursusa, a także Włoch, Opaczy-Kolonii, Michałowic, Reguł oraz miast: Pruszków i Piastów. „MPWiK przeprasza Państwa za utrudnienia oraz prosi o wyrozumiałość. Jednocześnie zapewnia, że dołoży wszelkich starań, aby prace zostały

Warszawa, dnia 18 czerwca 2019

PREZES RADY MINISTRÓW

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości
Dzielnicy Ursus M.st. Warszawy

Drodzy Radni, Szanowni Mieszkańcy Ursusa,

rząd Prawa i Sprawiedliwości od samego początku jako jeden z celów obrał sobie ochronę i wsparcie polskiej tożsamości narodowej oraz sztuki. W polskie ręce wróciła już Kolekcja Czartoryskich, na czele z „Dama z fasiczką”, podejmujemy także kolejne starania o odzyskanie mienia zrabowanego z polskich muzeów podczas II wojny światowej, budując jednocześnie atrakcyjną i nowoczesną ofertę muzealną i kulturalną.

Dlatego z entuzjazmem przyjąłem dążenia Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości w dzielnicy Ursus, mające na celu pozyskanie dla szerokiego grona odbiorców eksponatów pochodzących z Zakładów Mechanicznych URSUS. Dla wielu pasjonatów polskiej techniki i motoryzacji wytwory te mają dziś status nieomal kultowy.

Należy jednak przede wszystkim pamiętać, że Zakłady URSUS są dziś, obok Stoczni Gdańskiej i Kopalni Wujek, symbolem walki o niepodległą i wolną Polskę w mrocznych czasach PRL. Bez strajków Czerwca 1976 nie byłoby najpierw Karnawalu Solidarności, a następnie przełomu roku 1989 i pierwszych wolnych wyborów.

Dlatego tak ważnym jest, żeby w trzydziestą rocznicę wydarzeń stanowiących prolog wolnej Rzeczypospolitej eksponaty pochodzące z Zakładów URSUS trafiły w ręce prawdziwych pasjonatów i miłośników historii. Swoimi działaniami będą oni nie tylko przybliżać historię dzielnicy i samej fabryki, lecz także budować świadomość i tożsamość kolejnych pokoleń mieszkańców Ursusa i wszystkich warszawiaków.

Eksponaty pochodzące z Zakładów Mechanicznych URSUS to nasze dziedzictwo i żywa historia, która musi być dostępna dla szerokiego grona odbiorców.

Dlatego w pełni wspieram działania Radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości w dzielnicy Ursus. Za ich sprawą dojdzie wreszcie do nieodpłatnego przekazania tego dziedzictwa na rzecz i pożytek wszystkich mieszkańców Warszawy. Zapewniam jednocześnie, że osobiście zaangażuję się w tę sprawę i podejmę wszystkie niezbędne działania, by wszystkie obiekty muzealne, również te całkowicie unikatowe, mogły cieszyć entuzjastów polskiej myśli technicznej i być jednocześnie pomnikiem tożsamości tej ważnej dzielnicy Warszawy.

Z wyrazami szacunku,

M. Morawiecki

Do wiadomości:

Rada Dzielnicy Ursus M.st. Warszawy

zakończone w możliwie najkrótszym czasie” – czytamy w komunikacie MPWiK. Pozostaje uzbroić się w cierpliwość. I zaopatrzyć w zapasy wody. W upale na pewno się przyda. (maks)



„Bez strajków w Ursusie nie byłoby wolnej Polski”

Strajki Czerwca 1976 roku były wydarzeniem, które uruchomiły lawinę przemian w PRL. Po nich powstał Komitet Obrony Robotników. W roku 1980 – po kolejnej fali strajków – Solidarność. A w 1989 roku odzyskaliśmy wolność. Jak wydarzenia tamtych dni wspominają bohaterowie wydarzeń z 1976 roku?

Zakłady URSUS są dziś, obok Stoczni Gdańskiej i Kopalni Wujek, symbolem walki o niepodległą i wolną Polskę w czasach Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Bez strajków Czerwca 1976 nie byłoby najpierw Karnawalu Solidarności, a następnie przełomu roku 1989 i pierwszych wolnych wyborów” – podkreślił w liście do radnych Ursusa (w sprawie kolekcji – o sprawie piszemy obok – red.) premier Mateusz Morawiecki. Trudno się nie zgodzić. Poniżej opinie bohaterów tamtych wydarzeń.

Mirosław Cholewiński, działacz opozycji w PRL:

Zryw, który przyniósł nam wolność

W czasie wydarzeń w Ursusie byłem młodym chłopakiem, uczyłem się w technikum. Moi bracia mocno byli zaangażowani w protest. Ja spontanicznie dołączyłem. Skończyło się „klasycznie” – aresztowaniem, ścieżką zdrowia. Z perspektywy lat uważam, że niewątpliwie ten zryw był potrzebny. On przyniósł nam wolność. Szkoda rzecz jasna, że zakłady Ursus już nie istnieją. Że w miejscu fabryki jest osiedle. Myślę, że można było poprzez odpowiednią restrukturyzację ten zakład uratować, choć może nie w takiej formie jak przed laty. Ale to już inna historia, natomiast na pewno ten protest przyczynił się do powstania potem Solidarności i w efekcie obalenia komuny.

Emil Broniarek, działacz opozycji w okresie PRL:

Powodem protestu była drastyczna podwyżka podstawowych produktów żywnościowych.

Naturalnym następstwem protestu było powstanie Solidarności w roku 1980. Natomiast w 1989 roku, przy okrągłym stole zostaliśmy jako opozycja rozegrani jak małe dzieci. Jak trwały te obrady byłem w Stanach Zjednoczonych. Jak wróciłem zobaczyłem, że zmiany idą w fatalnym kierunku. Że można być przestępcą i z więzienia sprawować władzę. Ursus przestał istnieć,

już nawet zakłady w Lublinie ledwo przęda. Mamy chory kraj. Choć obecny rząd mi pasuje.

Urszula Bodych – radna dzielnicy:

W Ursusie nie było ludzi biernych

Doskonale pamiętam ten czas. Moi rodzice byli bardzo zaangażowani w działalność patriotyczną i opozycyjną. Rok 1976 był początkiem walki o niepodległość. To był prawdziwy początek, preludium Solidarności. Potem był stan wojenny, u nas w domu znajdowała się radiostacja. Rodzice uczestniczyli w Mszach Świątych w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, chodzi oczywiście o Msze za Ojczyznę, odprawiane przez bł. księdza Jerzego Popiełuszkę. Pamiętam jak rodziców zatrzymywano, trafiali na przesłuchania w SB. Jak ojciec wracał o 3. nad ranem z przesłuchania. Jak opowiadał, że tysiąc razy esbecy zadawali mu te same pytania. Potem przyszła wolność. Bez strajków w Ursusie w 1976 roku jej by nie było. To od nich zaczęła się Solidarność. Moja rodzina była zaangażowana, ale nie była wyjątkiem. Bo potem, w Ursusie nie było biernych ludzi. I dziś jest pewna gorzka refleksja – że rodzicom musiałoby być bardzo smutno, gdyby oglądali jak wyglądała III RP po 1989 roku. Na pewno nie walczyli o Polskę podzieloną, tracącą swoją tożsamość.

Obchody 43. rocznicy wydarzeń z czerwca 1976 odbędą się 30. czerwca. Rozpoczną się zbiórką pocztów sztandarowych o godzinie 12. przy ulicy Rynkowej 1. O 12.30 rozpocznie się msza święta w kościele pw. św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Ursusie przy ulicy gen. K. Sosnkowskiego 34, następnie po mszy odbędą się uroczystości pod pomnikiem Robotników Czerwca 1976 (pl. Czerwca '76.). Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy w uroczystościach weźmie udział premier, Mateusz Morawiecki.



Andrzej Kropiwnicki – Przewodniczący NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze

Andrzej Kierzkowski – Przewodniczący Organizacji Terenowej Nr 1 Ursus NSZZ „Solidarność”

zapraszają

*na uroczyste obchody 43 rocznicy Wydarzeń Czerwca'76 w Ursusie,
które odbędą się 30 czerwca 2019 roku w Ursusie.*

Program

- godz. 12.00* *Zbiórka Pocztów Sztandarowych (ul. Rynekowa 1).*
- godz. 12.30* *Msza święta w kościele pod wezwaniem świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny w Ursusie
(ul. Gen. K. Sosnkowskiego 34).*
- Po nabożeństwie przemarsz uczestników uroczystości oraz Pocztów Sztandarowych przed Pomnik
Robotników Czerwca 1976 roku (Pl. Czerwca'76).*
- godz. 14.15* *Uroczystości przed Pomnikiem z wojskową asystą honorową z Batalionu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego
oraz Orkiestrą Reprezentacyjnego Zespołu Wojska Polskiego.
Przemówienia okolicznościowe.
Złożenie kwiatów.*

PATRONAT



Honorowy patronat
Prezesa Rady Ministrów
Mateusza Morawieckiego

Organizatorzy



Sponsorzy



Patronat Medialny

TYGODNIK
Solidarność

